



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the **University of Silesia in Katowice**

Title: "Pica salutatrix, corvus salutator". On Welcoming Birds in Ancient Literature

Author: Patrycja Matusiak

Citation style: Matusiak Patrycja. (2021). "Pica salutatrix, corvus salutator". On Welcoming Birds in Ancient Literature. W: E. Gryksa (red.), "Rozważania o naturze" (S. 55-65). Tarnów : Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.

Patrycja Matusiak

Instytut Literaturoznawstwa
Uniwersytet Śląski
ORCID: 0000-0002-4752-5942



Pica salutatrix, corvus salutator.
O witających ptakach w literaturze antycznej

Czytając „Satyrikon” Petroniusza napotykamy na niezwykle, choć jednozdaniowy, opis pewnego aspektu życia bogatych Rzymian. Mianowicie osoby udające się na ucztę do Trymalchiona, w momencie przekraczania progu były witane przez mówiącą srokę. Sroka ta była gadająca nie byle jak i nie byle co, ponieważ pozdrawiała gości:

Super limen autem cavea pendeat aurea in qua pica varia intrantes salutabat¹.

Leszek Wysocki w swoim znakomitym przekładzie, akcentując funkcję pełnioną przez ptaka, oddaje to tak:

Nad progiem natomiast wisiała złota klatka z gadającą sroką, specjalnie przyuczoną, by pozdrawiać wchodzących do środka gości.²

Czasownik *salutare* oznacza właśnie ‘pozdrawiać’, ‘witać’. Zdumienie dziś może budzić fakt, że ptakiem witającym była sroka, a nie papuga, także przecież w starożytności znana ze swoich zdolności imitacyjnych ludzkiej mowy. Rzymski epi-

1 PETR.: *Sat.* 28.

2 PETRONIUSZ ARBITER: *Satyrikon*. Tłumaczenie polskie i komentarz LESZEK WYSOCKI. Kraków 2011, s. 56.

gramatyk Marcjalis nadał nawet sroce pełniącej taką właśnie funkcję określenie *salutatrix: pica salutatrix si tibi, Lause, placet*³.

Pica salutatrix pojawia się w wierszu, który jest katalogiem zwierząt kochanych przez ich właścicieli⁴, a także – jak zauważa Leszek Wysocki – satyrą na „rozplecioną w nowobogackich kręgach modę na epatowanie gości takimi fanaberiami”⁵. Gareth Schmeling za Pliniuszem informuje, że w Rzymie istniały domy posiadające ptaki, które mówiły i witały gości, ale nie wynika to z miejsca, które przytacza⁶.

U Marcjalisa sroka znalazła się wśród tak egzotycznych zwierząt jak *lagalopex* – prawdopodobnie lis północnoafrykański, choć Krzysztof Witczak, przywołując pięć możliwości translacyjnych tego terminu, proponuje gacka⁷, *ceropithecon* – małpa z długim ogonem, *ichneumon* – mangusta, *draco* – wąż lub gad oraz *catellae* – suczki. Jedynym poza sroką wymienionym ptakiem był słowik (*luscinius*), którego funkcją było zapewne śpiewanie. Właśnie tego rodzaju zwierzęta wymienia George Jennison jako jeden z typów zwierząt służących przyjemności w starożytnym Rzymie: trzymane w domu ptaki, szczególnie śpiewające, małe psy, małpy i węże⁸. Drugim typem były kolekcje zwierząt – ptaków (na przykład M. Laeniusa Strabona z I w. p.n.e.) lub ryb morskich, trzecim zaś dzikie zwierzęta trzymane dla sportu, na przykład polowań bądź walk⁹. Ptaki trzymane z powodu śpiewu i mowy: skowronki, kosy, szczygły, drozdy, szpaki, kruki, wrony i sroki właśnie pochodziły – z wyjątkiem papugi – z terenów Półwyspu Apenińskiego¹⁰. Sroka miała być według Jennisona najbardziej ulubionym mówiącym ptakiem¹¹.

Cavea aurea, czyli złota klatka, w której Petroniusz zamknął srokę znakomicie wpisuje się w przedstawienie owych „fanaberii” i jest zapowiedzią luksusu i ściągnięciem lukulusowego kulinarnego przepychu, czekającego na Trymalchionowych gości. Użycie określenia *varia* odnosić się może do koloru – *varia* oznacza ‘wielobarwna’, choć zwykły przedstawiciel gatunku charakteryzuje się podstawowymi kolorami: białym i czarnym, jedynie ogon może – w słońcu – połyskiwać metaliczną zielenią i granatem. Być może *pica varia* jest nazwą gatunkową, który to gatunek według Schmelinga był pewną nowością w Rzymie¹². Świadczyć może o tym fragment Pliniusza:

3 MART.: VII 87, 6.

4 R. MORENO SOLDEVILA, A. MARINA CASTILLO, J. FERNÁNDEZ VALVERDE: *A Prosopography to Martial's Epigrams*. Berlin–Boston 2019, s. 330.

5 PETRONIUSZ ARBITER: *Satyrikon...*, s. 187, przyp. 16 ad. loc. 28.

6 PLIN.: NH X 117. Warto odnotować, że wiele gatunków ptaków opanowało sztukę naśladownictwa dźwięków (*vocal mimicry*), nie tylko innych ptaków, ale także odgłosów typowo ludzkich, takich jak obecnie często słyszalne dzwonki telefonów komórkowych, ale też dźwięków pily łańcuchowej, motocykla czy kamery: F.B. GILL: *Ornithology*. Third Edition. New York 2007, s. 237.

7 Zob. K. WITCZAK: *Martial's Lagalopex 'Long-eared Bat'*. „Classica Cracoviensia” 2018, vol. XXI, s. 195–208.

8 G. JENNISON: *Animals for Show and Pleasure in Ancient Rome*. Manchester 1937, s. 99.

9 Ibidem, s. 99–100, 101.

10 Ibidem, s. 116–121.

11 Ibidem, s. 118.

12 G. SCHMELING: *A Commentary on the Satyrica of Petronius*, with the collaboration of A. SETAIOLI. Oxford 2011, s. 94.

nuper et adhuc tamen rara ab Appennino ad urbem versus cerni coepere picarum genera, quae longa insignes cauda variae appellantur; proprium iis calvescere omnibus annis, cum serantur rapa¹³.

Autor ten jako cechę charakterystyczną dla tego rodzaju sroki wymienia jedynie długi ogon (*longa insignes cauda* – „odznaczające się długim ogonem”). Precyzuje też nazwę: *variae appellantur*, co na polski zostało przełożone nie jako część nazwy własnej, lecz adverbium. *Varia* jako określenie związane z kolorem (‘różno-barwny’, ‘pstry’) – który to atrybut podkreśla Schmeling, oddając *pica varia* jako „mottled magpie” – i związane z innym aspektem, o którym wspominał Pliniusz – rzadkością występowania (*rara*), może odnosić się do osobników z aberracją kolorystyczną, mianowicie leucyzmem¹⁴. W takim razie o wyjątkowości i bezcenności sroki Petroniusza nie stanowiłaby jednak rzadka umiejętność mówienia, lecz jeszcze radsza wersja kolorystyczna. Być może jednak nastąpiło pewne ornitologiczne nieporozumienie, ponieważ Jacques Andre definiuje nazwę *pica varia* w związku z biało-czarnym upierzeniem i uznaje ją za przedstawiciela rodzaju *pica pica* dla rozróżnienia od *pica glandaris*, o której Pliniusz pisał, że żywi się żołędziami¹⁵, a która jest identyfikowana z naszą dzisiejszą sójką (*Garrulus glandarius glandarius*)¹⁶. Filippo Capponi precyzuje, że *pica varia* to prawdopodobnie *Pica pica pica* L.¹⁷. Guillermo Galán Vioque identyfikuje ten rodzaj sroki jako *pica caudata*, ale idąc za W. D’Arcy Thompsonem komplikuje sprawę, uznając ją za ekwiwalent sójki¹⁸. Podobnie uważa T.J. Leary w komentarzu do epigramu 14.76 Marcialisa, ale proponowana przez niego *pica caudata* w tym miejscu jest dla niego bezwarunkowo sroką¹⁹. Jennison zachowawczo identyfikuje *pica* jako srokę (*pie*)²⁰. Owo pomieszanie widać w definicjach nie tylko w językach klasycznych (zarówno łacińska *pica*, jak i grecka *κίσσα* oznaczać mogą tak srokę,

13 PLIN.: NH X 78: „Od niedawna i do tej pory jednak niezbyt często zaczęto spotykać od Apeninów aż do Rzymu rzadkie gatunki srok, które odznaczają się długim ogonem i są różnie nazywane. Ich właściwością jest to, że co roku lysieją w porze sadzenia rzepy” [przeł. I. Mikołajczyk].

14 Innymi rzadkimi aberracjami są albinizm, izabellinizm, mutacja brown, hypomelanizm (*dilution*) i melanizm. D. JAKUBAS, K. WOJCZULANIS-JAKUBAS: *Not Always Black and White: Colour Aberrations in the Dovekie. „Arctic”* 2012, vol. 65, s. 229. Zob. także: A. ZBYRYT: *Barwne aberracje u ptaków. „Ptaki Polski”* 2017, s. 18–23.

15 PLIN.: NH X 119: *quae glande vescantur*.

16 J. ANDRE: *Les noms d’oiseaux en Latin*. Paris 1967, s. 127–128; F. CAPPONI: *Ornithologia...*, s. 418. Por. ARIST.: *Zool*. IX 13 (615 b).

17 F. CAPPONI: *Ornithologia Latina*. Genova 1979, s. 416, 418. Na s. 414 Capponi porządkuje gmatwaninę skomplikowanych dla nie-ornitologów nazw, wyjaśniając: „*Pica pica pica* L. = *Pica rustica* o *Pica caudata*”. Na s. 416 znajdziemy pomocne zestawienie *loci*, z podaną adnotacją, jak należy (lub można) przełożyć *pica*.

18 G. GALÁN VIOQUE: *Martial, Book VII. A Commentary*. Transl. J.J. ZOLTOWSKI. Leiden–Boston–Köln 2002, s. 468.

19 MARTIAL: *Book XIV: The Apophoreta*. Text with introduction and commentary by T.J. LEARY. London 1996, s. 134.

20 G. JENNISON: *Animals for Show and Pleasure...*, s. 118.

jak i sójkę, podobnie w języku włoskim)²¹. Zaznaczyć należy, że *pica* najpierw oznaczała sójkę, a następnie także srokę po ekspansji tego gatunku na Półwyspie Apenińskim²². Filippo Capponi proponuje jako włoskie tłumaczenie *varia* „variegata, variopinta, screziata”²³, co nie przekreśla hipotezy związanej z aberracją kolorystyczną, ponieważ jeśli się przyjrzeć sroce i sójce i porównać ich kolory, to większą ich różnorodnością charakteryzuje się ta druga. Istnieje jeszcze inna możliwość, związana z podobieństwem kolorystycznym, zwłaszcza szarobeżowym tułowiem i niebieskimi skrzydłami. Półwysep Iberyjski zasiedla odmiana wschodnioazjatyckiej sroki o takiej właśnie „sójkowej” kolorystyce, zwana sroką błękitną (*Cyanopica cyana*)²⁴, choć niektórzy²⁵ przypisują jej także nazwę sójki błękitnej (sójka ta jednak nosi nazwę *Cyanocitta cristata* i występuje jedynie w Ameryce Północnej²⁶). Oprócz podobnych do sójki kolorów sroka ta posiada także długi ogon. Być może jakieś osobniki tego gatunku mogły pojawić się na Półwyspie Apenińskim w czasach Cesarstwa.

Wymieniany Lausus w przytoczonym powyżej epigramie Marcjalisa wśród właścicieli zwierząt pojawia się także w innych wierszach poety²⁷, jednak imię to mogło być użyte przypadkowo i niekoniecznie odnosiło się do konkretnej istniejącej osoby. Choć być może użycie mówiącej sroki nie jest tutaj przypadkowe, rzeczony Lausus mógł być gadułą („chaterrbox”²⁸), a *pica salutatrix* traktować trzeba jako metaforę.

Użycie przez Petroniusza witającego ptaka może być według Schmelinga echem *Amores* 2.6 Owidiusza, która to pieśń jest elegią na śmierć papugi ukochanej Korynny.

21 D'ARCY WENTWORTH THOMSON: *A Glossary of Greek Birds*. Oxford 1895, s. 84–85 oraz W.G. ARNOTT: *Birds in the Ancient World from A to Z*. London and New York 2007, s. 149–150, także o zdolnościach naśladowania odgłosów przez sójkę.

22 W.G. ARNOTT: *Birds in the Ancient World...*, s. 150; J. MYNOTT: *Birds in the Ancient World. Winged Words*. Oxford 2018, s. 98.

23 F. CAPPONI: *Ornithologia...*, s. 414.

24 P. BUSSE: *Sroka błękitna*. W: *Mały słownik zoologiczny: Ptaki*. T. II. Red. P. Busse. Warszawa 1991, s. 222.

25 Z adnotacją: „dawniej”. *Przewodnik Collinsa: Ptaki Europy i obszaru śródziemnomorskiego*. Tekst i mapy L. SVENSSON, tablice i podpisy K. MULLARNEY i D. ZETTERSTRÖM, ważny wkład P.J. GRANT. Tłumaczenie i adaptacja D. GRASZKA-PETRYKOWSKI. Konsultacja merytoryczna T. STAWARCZYK. Warszawa 2019, s. 360–361. Do rodziny *Corvidae* należy sto gatunków ptaków, podzielonych na 25 rodzajów – przegląd gatunków znaleźć można w: ERICSON P.G.P., JANSÉN A.-L., JOHANSSON U.S. and ERMAN J.: *Inter-Generic Relationships of the Crows, Jays, Magpies and Allied Groups (Aves: Corvidae) Based on Nucleotide Sequence Data*. „Journal of Avian Biology” 2005, vol. 36, s. 222–234, szczególnie zestawienie gatunków na s. 224–225, wymieniające osobno *Cyanopica cyana* i *Cyanocitta cristata*.

26 A. DYRCZ: *Sójka błękitna*. W: *Mały słownik zoologiczny: Ptaki*. T. II. Red. P. Busse. Warszawa 1991, s. 215.

27 MART.: VII 81, 2; VII 88, 10.

28 R. MORENO SOLDEVILA, A. MARINA CASTILLO, J. FERNÁNDEZ VALVERDE: *A Prosopography to Martial's Epigrams...*, s. 330.

W obscenicznym epigramie 14.74 Marcjalis zatrudnia w formie „witaacza” kruka i zwraca się do niego: *Corve saluator*²⁹. Być może to echo opowieści o kruku, który przyswoił ludzką mowę, zamieszczonej przez Pliniusza:

Is mature sermoni adsuefactus, omnibus matutinis evolans in rostra in forum versus, Tiberium, dein Germanicum et Drusum caesares nominatim, mox transeuntem populum romanum salutabat³⁰.

Rzeczownik *saluator* pochodzi od czasownika *salutare*³¹, a jego żeńską formą jest *salutatrix* – rzadkie i w zasadzie poza epigramami Marcjalisa i satyrą Juwenalisa nie spotykane słowo³². Poeta użył go dwa razy – raz w odniesieniu do papugi, po raz drugi zaś do listu z pozdrowieniami (*charta*)³³. Wyjątkowo użył go także Juwenalis na określenie tłumy³⁴. Patricia Watson takie formy słów użytych przez Marcjalisa jak *salutatrix* (*pica*), *ructatrix* (*mentha*)³⁵ czy *conturbator* (*aper*)³⁶ nazywa „vividly witty”³⁷.

Motyw witającego gościa ptaka wykorzystał Henryk Sienkiewicz w *Quo vadis*, na co zwróciła uwagę Mary Johnston³⁸. Ta zręczna gra literacka pojawia się w momencie, gdy Winicjusz i Petroniusz we własnej osobie udają się do domu Aulusa Plaucjusza:

[...] skręcili na Vicus Patricius i niebawem znaleźli się przed mieszkaniem Aulusa. Młody i tęgi ianitor otworzył im drzwi wiodące do ostium, nad którymi sroka, zamknięta w klatce, witała ich wrzaskliwie słowem: »Salve!»³⁹.

Taką samą funkcję „pozdrawiacza” pełniły także wspomniany kruk⁴⁰ oraz papuga⁴¹. W prologu do satyr Persjusza pada takie sformułowanie:

29 MARTIAL: *Book XIV: The Apophoreta...*, s. 132–133.

30 PLIN.: *NH X 121*: „Ptak szybko przyswoił sobie mowę ludzką i każdego ranka wylatywał na mównicę. Zwrócony w kierunku rynku pozdrawiał po imieniu Tyberiusza, następnie cesarów Germanika i Druzusa, a potem lud rzymski, który tam przychodził” [przeł. I. Mikołajczyk].

31 VARR.: *Ling. VIII 57: ab salutando saluator*.

32 R.E. COLTON: *Some Rare Words Used by Martial and Juvenal*. „The Classical Journal” 1971, vol. 67, s. 56; G. GALÁN VIOQUE: *Martial, Book VII. A Commentary...*, s. 469.

33 MART.: IX 92, 2

34 IUV.: V 52: *salutatrix turba*.

35 MART.: X 48, 10.

36 MART.: VII 27, 10.

37 P. WATSON: *The Originality of Martial's Language*. „Glotta” 2002, B. 78, s. 224.

38 M. JOHNSTON: *Sienkiewicz and Petronius*. „The Classical Weekly” 1932, vol. 25, s. 79. Frank Frost Abbott nazywa Sienkiewicza „his [sc. Petronius's] great follower in the field of prose fiction”. F. FROST ABBOTT: *Petronius: A Study in Ancient Realism*. „The Sewanee Review” 1899, vol. 7, s. 435.

39 H. SIENKIEWICZ: *Quo vadis*. Warszawa 1994, s. 26.

40 MART.: VII 74.

41 PERS.: *Prol. 8; Anth. Lat. 762, 31–32*.

*quis expediuit psittaco suum ,chaere'
picamque docuit nostra uerba conari?*⁴²

Papuga Persjusza witała więc pozdrowieniem *chaere* - χαίρε, co jest odpowiednikiem łacińskiej wersji pozdrowienia *salve*. Papuga Marcjalisa wykrzykiwała *Ave, Caesar: Hoc didici per me dicere CAESAR HAVE*⁴³. Stacjusz w drugiej poza Owidiuszem rzymskiej elegii, swoistej *laudatio funebris*⁴⁴, na śmierć papugi – tym razem papugi Atediusza Meliora, charakteryzuje ją jako *ille saluator regum nomenque locutus / Caesareum*⁴⁵. Papuga ta była *Humanae sollers imitator [...] linguae*⁴⁶, a opłakiwać ją według poety powinny inne mówiące ptaki – *doctae [...] aves, quis nobile fandi / ius Natura dedit*⁴⁷, takie jak kruk, szpak, sroka, kuropatwa i słowik. Papuga Korynny zaś, umierając, pozdrowiła ją: *clamavit moriens lingua: 'Corinna, vale!'*⁴⁸, co stanowić miało żartobliwą parodię pożegnań⁴⁹. Możliwości imitacyjne papug były w starożytności dobrze znane⁵⁰, określano je jako *Eois imitatrix ales ab Indis*⁵¹ oraz wspomnianym *Humanae sollers imitator [...] linguae*⁵².

Definiowanie poprzez imitację głosów również dotyczyło sroki. Późnoantyczny kartagiński epigramatyk Luxorius w wierszu zatytułowanym *De pica quae humanas voces imitatur* przypisuje sroce⁵³ takie czasowniki jak *imitare, monstrare* oraz *perstreperere*:

42 PERS.: *Prolog.* 8–9. Zob. R.A. HARVEY: *A Commentary on Persius*. Leiden 1981, s. 12.

43 MART.: XIV 73, 2.

44 A. HARDIE: *Statius and the Silvae. Poets, Patrons and Epideixis in the Graeco-Roman World*. Liverpool 1983, s. 104.

45 STAT.: *Silv.* II 4, 29–30: „Zmarła ta, co królów pozdrowiała i imię wymieniała cesarza” [przeł. M. Brożek].

46 STAT.: *Silv.* II 4, 2: „Mądra naśladowniczko ludzkiej mowy” [przeł. M. Brożek].

47 STAT.: *Silv.* II 4, 16–17.

48 OVID.: *Amor.* II 6, 48.

49 OVID.: *Amores*. Text, prolegomena and commentary in four volumes J.C. McKEOWN. Vol. III: *A Commentary on Book Two*. Leeds 1998, s. 136.

50 APUL.: *Florida*. 12: Verum ad disciplinam humani sermonis facilius est psittacus glande qui vescitur et cuius in pedibus ut hominis quini digituli numerantur. Non enim omnibus psittacis id insigne, sed illud omnibus proprium, quod eis lingua latior quam ceteris avibus; eo facilius verba hominis articulant patentiore plectro et palato. Id vero, quod didicit, ita similiter nobis canit vel potius eloquitur, ut, vocem si audias, hominem putes: nam corvum quidem si audias, +idem conate non loqui.

51 OVID.: *Amor.* II 6, 1.

52 STAT.: *Silv.* II 4, 2.

53 Morris Rosenblum przetłumaczył *pica* jako ‘magpie’. M. ROSENBLUM: *Luxorius. A Latin Poet Among the Vandals*. New York and London 1961, s. 161 oraz komentarz na s. 244.

Pica hominum voces cuncta ante animalia monstrat
Et docto externum perstrepat ore melos.⁵⁴

Czasownik *perstrepare* oznaczający ‘czynić wielki / ciągły hałas’ znakomicie się łączy z przydawką *loquax*, którą nadał sroce Marcjalis⁵⁵. *Loquax* czyli ‘gadatliwa’, ‘plotkarska’ (co oznaczać może, że Marcjalisowy Lausus nie tyle był gadułą, co plotkarzem), być może ‘wrzaskliwa’. T.J. Leary⁵⁶ zestawia *loquax* z *imitantes omnia picae* z *Metamorfoz* Owidiusza⁵⁷, oznaczającym, że ptaki te nieustająco wydawały z siebie zasłyszane dźwięki. William S. Anderson podkreśla fakt⁵⁸, że Owidiusz powraca do opisu srok, które są dla niego harmidrem czy też zgiełkiem lasów – *nemorum convicia*⁵⁹, pod koniec księgi, opisując przemianę w te ptaki Pieryd:

Nunc quoque in alitibus facundia prisca remansit
raucaque garrulitas studiumque inmane loquendi⁶⁰.

Nienacechowana *facundia*, czyli zdolność mówienia, staje się *garrulitas* – ‘gadatliwością’, na dodatek *rauca* – ‘chrapliwą’, ‘wrzaskliwą’ oraz *studiumque inmane loquendi* – ‘ogromną skłonnością do mówienia’. Żeby jednak nie było za prosto Filippo Capponi w swym *opus magnum*, jakim jest *Ornithologia latina* identyfikuje owe *picae* jako sójki (*Garrulus g. glandarius* L.)⁶¹. Sam przymiotnik *loquax* został przez Owidiusza użyty na określenie papugi Korynny⁶².

Najwięcej informacji o ptakach mówiących znajdziemy w księdze X Pliniusza⁶³. Przede wszystkim odnotowuje on, że

super omnia humanas voces reddunt, psittaci quidem etiam sermocinantes⁶⁴.

54 LUXORIUS: 84L.

55 MART.: XIV 76, 1. Por. *Anth. Lat.* 763, 33.

56 MARTIAL: *Book XIV: The Apophoreta...*, s. 134.

57 Ov.: *Met.* V 299.

58 *Ovid's Metamorphoses. Books 1-5*. Edited, with Introduction and Commentary by W.S. ANDERSON. Norman and London 1997, s. 527.

59 Ov.: *Met.* V 676. Anna Kamińska w przekładzie poszła o krok dalej: „Otdąd są hańbą lasów, gadatliwe sroki”.

60 Ov.: *Met.* V 677–678: „Do dziś zostało w tych ptakach przykre gadulstwo, chrapliwe szczebiotanie i bezmyślny skrzekot” [przeł. A. Kamińska].

61 F. CAPPONI: *Ornithologia...*, s. 416.

62 Ov.: *Amor.* II 6, 37.

63 Jak zauważa Thorsten Fögen w centralnej jej części. T. FÖGEN: *Pliny the Elder's Animals: Some Remarks on the Narrative Structure of Nat. Hist. 8-11*. „Hermes” 2007, B. 135, s. 188–189.

64 PLIN.: *NH* X 58, 117: „Najlepiej naśladują ludzkie głosy papugi, które również rozmawiają” [przeł. I. Mikołajczyk].

Sermocinari oznacza jednak nie tylko 'rozmawiać', ale i 'gawędzić' i raczej jest przypisane ludzkiej czynności. *Reddere* oznaczające 'powtarzać' (w mowie) ale i 'odtworzyć', 'naśladować' jest moim zdaniem głębsze znaczeniowo niż *imitari* znaczące 'odgrywać', 'udawać'. Podobny sąd o mówiących papugach ma także Klaudiusz Elian – według niego te żyjące w Indiach „uczą się łatwo jak dzieci i są równie gadatliwe, posługując się ludzką mową”⁶⁵, hodowane w pałacu królewskim towarzyszą w królowi, dla braminów zaś są święte bo „tylko papuga potrafi najdoskonalej naśladować mowę ludzką”⁶⁶. Arystoteles w „Zoologii” nie wspomina o mówiących ptakach. Zaznacza tylko, że u zwierząt można zauważyć pewne naśladownictwo życia ludzkiego⁶⁷.

Pliniusz wymienia też ptaka *siptace*, pochodzącego z Indii, a identyfikowanego jako *Psittacus Alexandri*, rzadko spotykanego w Rzymie⁶⁸, który „pozdrawia władców i wypowiada słowa, które rozumie”, ma twardą głowę i robi się swawolny po winie:

India hanc avem mittit, siptacen vocat, viridem toto corpore, torque tantum miniat in cervice distinctam. imperatores salutat et quae accipit verba pronuntiat⁶⁹.

Encyklopedysta opisał też szczegółowo gatunek *pica*:

minor nobilitas, quia non ex longinquo venit, sed expressior loquacitas certo generi picarum est. adamant verba quae loquantur nec discunt, sed diligunt meditantisque intra semet curam atque cogitationem, intentionem non occultant. constat emori victas difficultate verbi ac, nisi subinde eadem audiant, memoria falli quaerentesque mirum in modum hilarari, si interim audierint id verbum. nec vulgaris his forma, quamvis non spectanda: satis illis decoris in specie sermonis humani est. verum addiscere alias negant posse quam ex genere earum quae glande vescantur, et inter eas facilius quibus quini sint digiti in pedibus, ac ne eas quidem ipsas nisi primis duobus vitae annis. latiores linguae omnibus in suo cuique genere, quae sermonem imitantur humanum⁷⁰.

Z opisu tego wynika, że raczej chodzi o sójkę (*ex genere earum quae glande vescantur*)⁷¹, która jako jedyna według Pliniusza może nauczyć się mówić. *Picae* znajdują upodobanie w wypowiedzianych słowach (*adamant verba quae loquantur*), uczą

65 CLAUD. AEL.: XVI 2 [przeł. Anna M. Komornicka].

66 CLAUD. AEL.: XIII 18 [przeł. Anna M. Komornicka].

67 ARIST.: *Zool.* IX 7 (612b).

68 GAJUSZ PLINIUSZ SEKUNDUS: *Historia naturalna...*, s. 630, przyp. 228 [ad loc. X 58, 117].

69 PLIN.: *NH* X 58, 117 [przeł. I. Mikołajczyk].

70 PLIN.: *NH* X 59, 118–119.

71 F. CAPPONI: *Ornithologia...*, s. 416; GAJUSZ PLINIUSZ SEKUNDUS: *Historia naturalna...*, s. 630, przyp. 229 [ad loc. X 59, 118].

się ich i lubią je, a gdy słowo sprawia im trudność, umierają (*constat emori victas difficultate verbi*). Dalej dowiadujemy się, że żona cesarza Klaudiusza Agryppina miała drozda, który naśladował mowę, co było pewnym ewenementem, bo nie zdarzyło się nigdy wcześniej (*quod numquam ante*), a młodzi cesarowie – Brytanik i Neron szpaka (*sturnus*) i słowiki (*lusciniæ*), które były chętne do nauki mowy greckiej i łacińskiej (*Graeco ac Latino sermone dociles*)⁷². O innych ptakach pozdrawiających poza krukiem brak wzmianki w *Historia naturalis*.

Rozpowszechnione w domach bogaczy ptaki, nauczone pozdrawiać gości bądźz panujących, wpisywały się w krajobraz starożytnego Rzymu, przede wszystkim tkanę samego miasta, a z pewnością jej akustyczną część. Sroka i sówka, które dla antycznych były dwoma podgatunkami *pica*, kruk oraz papuga, imitując mowę ludzką ku uciechu swoich właścicieli oraz gości, dzięki egzotyce kohabitacji domowej człowieka i natury, na trwałe zapisały swój ślad w historii literatury.

Bibliografia

Źródła

- Anthologia Latina sive poesis Latinae supplementum*. Ed. F. BUECHELER et A. RIESE. Pars prior: *Carmina in codicibus scripta*. Fasciculus II: *Reliquorum librorum carmina*. Rec. A. RIESE. Lipsiae 1906.
- ARYSTOTELES: *Zoologia*. Przełożył, wstępem, komentarzem i skorowidzem opatrzył P. SIWEK. Warszawa 1982.
- GAJUSZ PLINIUSZ SEKUNDUS: *Historia naturalna*. T. II: *Antropologia i zoologia*. Księgi VII–XI. Tekst, wstęp, przekład i komentarz I. MIKOŁAJCZYK. Toruń 2019.
- KLAUDIUSZ ELIAN: *O właściwościach zwierząt (wybór)*. Przełożyła wstępem i przypisami opatrzyła A.M. KOMORNICKA. Warszawa 2005.
- MARTIAL: *Book XIV: The Apophoreta*, text with introduction and commentary by T.J. LEARY. London 1996.
- OVID: *Amores*. Text, prolegomena and commentary in four volumes J.C. McKEOWN. Vol. III: *A Commentary on Book Two*. Leeds 1998.
- Ovid's Metamorphoses. Books 1–5*. Edited, with Introduction and Commentary by WILLIAM S. ANDERSON. Norman–London 1997.

72 PLIN.: *NH* X 59, 120: Agrippina Claudii Caesaris turdum habuit, quod numquam ante, imitantem sermones hominum. cum haec proderem, habebant et Caesares iuvenes sturnum, item lusciniæ Graeco ac Latino sermone dociles, praeterea meditantés assidue et in diem nova loquentes, longiore etiam contextu. docentur secreto et ubi nulla alia vox misceatur, adsidente qui crebro dicat ea, quae condita velit, ac cibus blandiente.

- OWIDIUSZ: *Metamorfozy*. T. I. Przeł. A. KAMIENSKA. Opracował S. STABRYŁA. Wrocław 2004.
 P. OVIDI NASONIS: *Metamorphoses*. Rec. R.J. TARRANT. Oxonii 2004.
 PETRONIUSZ ARBITER: *Satyrikon*. Tłumaczenie polskie i komentarz L. WYSOCKI. Kraków 2011.
 SIENKIEWICZ H.: *Quo vadis*. Warszawa 1994.
 STACJUSZ: *Sylwy*. Przeł. M. BROŻEK. Wrocław 2006.

Opracowania

- ANDRE J.: *Les noms d'oiseaux en Latin*. Paris 1967.
 ARNOTT W.G.: *Birds in the Ancient World from A to Z*. London and New York 2007.
 BUSSE P.: *Sroka błękitna*. W: *Mały słownik zoologiczny: Ptaki*. T. II. Red. P. BUSSE, Warszawa 1991.
 CAPPONI F.: *Ornithologia Latina*. Genova 1979.
 COLTON R.E.: *Some Rare Words Used by Martial and Juvenal*. „The Classical Journal” 1971, vol. 67, s. 55–57.
 DYRCZ A.: *Sójka błękitna*. W: *Mały słownik zoologiczny: Ptaki*. T. II. Red. P. BUSSE, Warszawa 1991, s. 215.
 ERICSON P.G.P., JANSÉN A.-L., JOHANSSON U.S. and EKMAN J.: *Inter-Generic Relationships of the Crows, Jays, Magpies and Allied Groups (Aves: Corvidae) Based on Nucleotide Sequence Data*. „Journal of Avian Biology” 2005, vol. 36, s. 222–234.
 FÖGEN T.: *Pliny the Elder’s Animals: Some Remarks on the Narrative Structure of Nat. Hist. 8–11*. „Hermes” 2007, B. 135, s. 184–198.
 FROST ABBOTT F.: *Petronius: A Study in Ancient Realism*. „The Sewanee Review” 1899, vol. 7, s. 435–443.
 GALÁN VIOQUE G.: *Martial, Book VII. A Commentary*. Transl. J.J. ZOLTOWSKI. Leiden–Boston–Köln 2002.
 GILL F.B.: *Ornithology*. Third Edition. New York 2007.
 HARDIE A.: *Statius and the Silvae. Poets, Patrons and Epideixis in the Graeco-Roman World*. Liverpool 1983.
 HARVEY R.A.: *A Commentary on Persius*. Leiden 1981.
 JAKUBAS D., WOJCZULANIS-JAKUBAS K.: *Not Always Black and White: Colour Aberrations in the Dovekie*. „Arctic” 2012, vol. 65, s. 229–232.
 JENNISON G.: *Animals for Show and Pleasure in Ancient Rome*. Manchester 1937.
 JOHNSTON M.: *Sienkiewicz and Petronius*. „The Classical Weekly” 1932, vol. 25, s. 79.
 MORENO SOLDEVILA R., MARINA CASTILLO A., FERNÁNDEZ VALVERDE J.: *A Prosopography to Martial’s Epigrams*. Berlin–Boston 2019.
 MYNOTT J.: *Birds in the Ancient World. Winged Words*. Oxford 2018.

Przewodnik Collinsa: *Ptaki Europy i obszaru śródziemnomorskiego*. Tekst i mapy L. SVENSSON, tablice i podpisy K. MULLARNEY i D. ZETTERSTRÖM, ważny wkład P.J. GRANT. Tłumaczenie i adaptacja D. GRASZKA-PETRYKOWSKI. Konsultacja merytoryczna T. STAWARCZYK. Warszawa 2019.

ROSENBLUM M.: *Luxorius. A Latin Poet Among the Vandals*. New York–London 1961.

SCHMELING G.: *A Commentary on the Satyrica of Petronius*. With the collaboration of A. SETTAIOLI. Oxford 2011.

WATSON P.: *The Originality of Martial's Language*. „Glotta” 2002, B. 78, s. 222–257.

WITCZAK K.: *Martial's Lagalopex 'Long-eared Bat'*. „Classica Cracoviensia” 2018, vol. XXI, s. 195–208.

ZBYRYT A.: *Barwne aberracje u ptaków*. „Ptaki Polski” 2017, s. 18–23.

Patrycja Matusiak

Pica salutatrix, corvus saluator. On Welcoming Birds in Ancient Literature

Summary

In ancient literature we find evidence that birds were kept in the homes of wealthy Romans, and they were trained to speak, or more precisely, to greet guests or rulers. These birds could be magpie and jay (both referred to as *pica*), raven, parrot, but also thrush, starling and nightingales. *Pica varia* described by Petronius is certainly a magpie (not a jay), and therefore a bird valuable not so much for imitating human speech as for its rarity in the Apennine Peninsula at that time.

Keywords: *pica*, magpie, jay, raven, parrot, talking birds